

## Ewangelia wg św. Łukasza 6, 39-42

*Jezus opowiedział uczniom przypowieść: «Czy może niewidomy prowadzić niewidomego? Czy nie wpadną w dół obydwaj? Uczeń nie przewyższa nauczyciela. Lecz każdy, dopiero w pełni wykształcony, będzie jak jego nauczyciel. Czemu to widzisz drzazgę w oku swego brata, a belki we własnym oku nie dostrzegasz? Jak możesz mówić swemu bratu: „Bracie, pozwól, że usunę drzazgę, która jest w twoim oku”, gdy sam belki w swoim oku nie widzisz? Obludniku, wyrzuć najpierw belkę ze swego oka, a wtedy przejrzysz, ażeby usunąć drzazgę z oka swego brata».*

**Modlitwa przygotowawcza:** Na początku uświadom sobie, że stajesz przed Bogiem i chcesz z Nim rozmawiać. Uczyni znak krzyża i poproś Go, aby wszystkie Twoje zamiary, decyzje i czyny były skierowane w sposób czysty do służby i chwały Jego Boskiego Majestatu.

**Obraz:** Wyobraź sobie Jezusa mówiącego słowa z powyższej Ewangelii i siebie jako słuchacza.

**Prośba o owoc:** Poproś o łaskę coraz głębszego poznawania siebie samego.

**1.** To takie oczywiste, jak on może tego nie rozumieć? Dlaczego kolejny raz tak się zachował? Powinien postąpić tak, jak mu tłumaczyłem! Co za ignorant, przecież widać, co jest dla niego najlepsze, a on wciąż robi swoje! Czy często podobne komentarze przychodziły Ci do głowy? Może także do Ciebie trafiały takie uwagi ze strony innych osób. Jak się wówczas czułeś?

**2.** Jezus przestrzega przed automatycznym ocenianiem, pouczeniem bliźniego. To Bóg jest prawdziwym nauczycielem. On wydaje ostateczny osąd, bo tylko On „przenika i zna” całego człowieka. Można pomóc drugiemu przez pewne wskazówki, ale nie można próbować go zmieniać. Lepiej zostawić to Bogu. Warto przy tym spojrzeć na siebie samego z pytaniem: Czy ja jestem na właściwej drodze? W czym ja potrzebuję nawrócenia? A potem: Czy w zachowaniu tej osoby jest coś, co przypomina jakąś sytuację z mojego życia?

**3.** Kiedy przyjdzie Ci ochota zwrócenia komuś uwagi, to zatrzymaj się na chwilę. Zastanów się, czego on/ona może tak naprawdę potrzebować. W razie czego zapytaj. Następnie pomyśl, jak możesz tej osobie pomóc.

**Rozmowa końcowa:** Zbierz wszystkie myśli, poruszenia, które miały miejsce podczas medytacji i podziękuj Bogu za wszystko, czego doświadczyłeś. Zakończ modlitwą *Ojcze nasz*.